

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Sobota 18 Września 1937 r.

Nr. 257

Głód w Szanghaju

Japończycy w dalszym ciągu posuwają się naprzód

TOKIO 17.9. Agencja Domei donosi: Ministerstwo wojny ogłosiło dziś komunikat o sytuacji w Chinach.

Sytuacja wzdłuż kolei Pekin-Hankou rozwija się w sposób bardzo pomyślny dla wojsk japońskich. Wojska te przeszły dziś o świcie do natarcia na szerokim froncie i zajęły wiele miejscowości, położonych wzdłuż kolei. W ten sposób 5 dywizyj chińskich, z rozlokowanych w dolinie Liulih, zostało otoczonych przez wojska japońskie. Podczas dzisiejszego natarcia, wojska chińskie poniosły duże straty.

Na froncie szanghajskim wojska japońskie prowadzą również natarcie przyczem komunikat japoński wspomina, że ok. 60 tys. wojsk chińskich stawia rozpaczliwe wysiłki, aby powstrzymać napór Japończyków. Komunikaty japońskie sygnalizują również posunięcie się wojsk na wschodnim odcinku frontu szanghajskiego.

WARTOŚĆ CHINCYKÓW
SZANGHAJ 17.9. Jeden z zagranicznych rzeczoznawców wojskowych oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że bitwa

pod Szanghajem stwierdziła wyższość materiału japońskiego, równocześnie zaś wykazała, iż żołnierz chiński ma duże wartości. Wojska chińskie stosują mianowicie następującą taktykę: celem uniknięcia intensywnego ostrzeliwania przez morską artylerię japońską, piechota chińska opuszcza swe pierwsze linie, przechodząc do przeciwnatarcia, w chwili, gdy niezorganizowane siły japońskie wkraczają do pierwszych linii. Dochodzi wówczas do walki wręcz, przy czym Chińczycy robią użytek z bagnatów i szabel, dając dowody wielkiego poświęcenia i pogardy życia.

GROZI GŁÓD

SZANGHAJ 17.9. Ag. Reuterska donosi: w razie, jeśli władze japońskie nie udzieli pozwolenia na zapatrzywanie się w ryż i inne środki żywności w magazynach, znajdujących się w strefie miasta, opanowanej przez Chińczyków, ludności chińskiej w Szanghaju zwiększonej o setki tysięcy uchodźców, grozi głód.

KS. SAJONDZI CHORY

TOKIO 17.9. Książe Sajondzi, ostatni z pozostałych przy życiu japońskich mężów stanu dawnej generacji zachorował ciężko wśród objawów paraliżu mózgu.

Proces Doboszyńskiego w grudniu

Obrońcy inż. Doboszyńskiego mec. Pozowski i mec. Stuhr interweniowali w prokuraturze w sprawie ustalenia terminu drugiego procesu przeciw inż. Doboszyńskiemu. Jak słychać rozprawa ta odbyła by się przed sądem przysięgłych w Krakowie w grudniu. W ciągu nadchodzą-

cego tygodnia toczyć się będzie przed sądem okręgowym proces o zajęcia w Liszkach, który miał miejsce po znanych wydarzeniach w Krakowie. W październiku natomiast w wokandzie sądu apelacyjnego znajdzie się proces przeciw 40 uczestnikom najsicia na Myślenice.

Proces o zajęcia racławickie

Świadkowie ustalają alibi oskarżonych

MIECHÓW 17.9. Na wczorajszej rozprawie o zajęcia w Racławicach zeznawali ostatni świadkowie dowodowi a następnie świadkowie obrony.

Świadkowie dowodowi opisywali zajęcia twierdząc naogół, że tłum zachowywał się agresywnie i atakował policję, która przed użyciem broni trzykrotnie wzywała do rozjeżdżenia się.

Świadkowie obrony stwierdzili,

że jeden z oskarżonych podczas zajść przebywał w domu, a pozatym omawiali szczegóły zajść, twierdząc, że tłum zbierał się z ciekawości. Na skutek stwierdzenia rozbieżności w zeznaniach składanych przed sądem i przed sędzią śledczym aresztowano 3 świadków dowodowych. Sąd stwierdził poza tym zły stan zdrowia jednego z oskarżonych i zwolnił go z więzienia pod dozór policyjny.

Organizacja „Białych Kapturew” grupowała bojowe elementy nacjonalistyczne we Francji

PARYŻ 17.9. Ścisła tajemnica w dalszym ciągu otacza dochodzenie w sprawie zamachów bombowych, tak, że opinia publiczna nie ma po 6 dniach żadnych konkretnych informacji o wynikach dotychczasowego śledztwa policyjnego.

Gorączkowa aktywność, rozwinięta przez policję paryską, wyraziła się ostatecznie w aresztowaniach. Wykryto tajną organizację terrorystyczną, która prowadziła swą działalność na terenie Paryża i Francji

pod nazwą „Białych Kapturew”. Jak twierdzi prasa paryska, organizacja ta ma grupować kilka tysięcy b. członków organizacji „Krzyż Ognisty” i „Action Française”, którzy wystąpili uważając je za mało radykalne. Pośród osób dotychczas aresztowanych nie ma żadnego bardziej znanego nazwiska. U aresztowanych członków organizacji znaleziono pewną ilość broni — karabinów, granatów, a nawet podobno dwa karabiny maszynowe.

Kryzys po konferencji w Nyon nie prędko będzie zażegnany

GENEWA 17.9. Dzisiaj o godz. 19-ej podpisany został w mieszkaniu ministra Delbosa dodatkowy układ, rozszerzający postanowienia układu w Nyon na samoloty i okręty hiszpańskie. Do układu w Nyon dodano 2 aneksy, ustanawiające warunki i drogi żeglugi dla statków na morzu Śródziemnym.

RZYM 17.9. W kołach dyplomatycznych utrzyma się przekonanie,

że kryzys wywołany wynikami konferencji w Nyon, nie będzie mógł być zażegnany w najbliższej przyszłości. Przewidują tu również, że dopiero do powrotu delegacji brytyjskiej z Genewy do Londynu, oraz po wizycie Mussoliniego w Niemczech, stworzone zostaną warunki, sprzyjające podjęciu oddawna zapowiadanych rokowań włosko-angielskich.

Anglia i Francja zaprzestały kontroli brzegów Hiszpanii

LONDYN 17.9. Agencja Reuterska donosi, że W. Brytania i Francja zdecydowały się zaniechać wykonywania kontroli morskiej u wybrzeży Hiszpanii. Rządy brytyjski i francuski powzięły tę decyzję, wychodząc z założenia, że okręty za-

jęte wykonywaniem patroli nieinterwencyjnych powinny być przeznaczone do spełniania pilniejszego i bardziej ważnego zadania, a mianowicie zwalczania korsarstwa na morzu Śródziemnym.

Zabójca ś.p. Bujaka uniknął kary śmierci

WARSZAWA 17.9. Dziś Sąd Apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Judki Lejby Chaskielewicza, zabójcy śp. wachmistrza Bujaka. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego skazujący na karę śmierci uchylił i skazał go na dożywotnie więzienie.

MOTYWY

WARSZAWA 17.9. Sąd Apelacyjny w Warszawie po ogłoszeniu wyroku w sprawie zabójcy śp. wachmistrza Bujaka Chaskielewicza ogłosił następujące motywy:

Wina osk. Chaskielewicza co do zarzuconej mu zbrodni nie ulega żadnej wątpliwości, został on bowiem zatrzymany in flagranti, a ponadto i sam przyznał się do umyślnego dokonania tej zbrodni.

Zachodzi jedynie kwestia poczytalności oskarż. Chaskielewicza w chwili popełnienia zarzuconej mu zbrodni.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy: na podstawie materiału sądowego przyjąć, że poczytalność oskarż. Chaskielewicza w tym momencie była zmniejszona w sensie art. 18 k. k., a mianowicie, zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu była u niego zachowana, natomiast zdolność kierowania postępowaniem miał wówczas ograniczoną w znacznym stopniu.

Sąd apelacyjny w tym względzie oparł się na opinii biegłych psychiatrów, którzy stwierdzili, że oskarżony jest jednostką psychopatyczną.

SPOLICZKOWANIE ADWOKATA

Podczas toczącej się obecnie w Warszawie rozprawy apelacyjnej przeciw Judce Chaskielewiczowi, monercy ś.p. wachmistrza Bujaka, zaszedł incydent następujący:

W czasie krótkiej przerwy, w kłuarach sądowych jakiś młody człowiek nazwiskiem Dunajewski podszedł do stojącego przed wejściem na salę, gdzie toczy się proces, obrońcy Chaskielewicza adw. Dąbrowskiego i spoliczkował go, wołając: „Ty żydowski pacholku!” Obecni na schodach adwokaci i aplikanci zatrzymali demonstranta i oddali w ręce policji.



Zmarły prezydent Masaryk ze swoim lekarzem przybocznym dr. Maixnerem.

Spaliła się wiedeńska „Rotunda” 4 miliony koron strat

WIENIEŃ 17.9. Pożar, jaki wybuchł dziś po południu w największym gmachu Wiednia słynnej Rotundy wiedeńskiej, mieszczącej się na Praterze, ogarnął tak szybko całą gmach, że wszelki ratunek całej zmobilizowanej wiedeńskiej straży ogniowej okazał się daremny. Ołbrzymia kupała o rozpiętości przeszło 100 m. runęła, grzebiąc pod sobą mury budynku. Silny wiatr wschodni przerzucił ogień na sąsiednie budynki. Zamknięto natychmiast dopływ gazu do Prateru i całej dzielnicy miasta. Na miejsce wypadku przybył prezydent państwa Miklas i kanclerz Schuschnigg. W godzinach wieczornych pożar zlikwidowano, tak że uratowane zo-

stały od zniszczenia sąsiadujące z Rotundą zabudowania toru wysiugowego wraz z trybunami.

Budowa Rotundy kosztowała swego czasu 4 miliony koron austriackich. Obecnie odbywały się w niej targi wiedeńskie. Znaczna część towarów padła pastwą ognia. Spłonął również włoski pawilon oraz pawilon Mainla, urządzony kosztem kilkudziesięciu tysięcy szylingów. Wysokości szkód nie można na razie obliczyć. W mieście panuje przygnębienie. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze ustalona. Miał on powstać wskutek krótkiego spięcia, jednak policja dokonała aresztowań wśród osób podejrzanych o podłożenie ognia.

Marsz powstańców w Asturii Czerwoni cofają się

SALAMANKA 17.9. Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej donosi, że wojska powstańcze posuwały się dalej na froncie Leonu i zajęły wzgórze Longo i el Rudio oraz wioskę Vidangos. Odstępujące wojska rządowe pod-

pały miejscowości Paladura i Villamanin. W Asturii na odcinku wschodnim oddziały powstańcze zajęły miejscowości Oseno, Rosagas, Arangas oraz wzgórze, panujące nad Cabrales.

Delegacja polska na pogrzebie Masaryka

WARSZAWA 16.9. Na uroczystości pogrzebu prezydenta Masaryka została wyznaczona delegacja w następującym składzie: poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w

Pradze dr. Kazimierz Papée w charakterze delegata specjalnego i szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. minister Lepkowski.

Zajścia antyżydowskie na uniwersytecie we Lwowie

Lwów 17.9. W dniu dzisiejszym podczas zapisów na uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie doszło do

zajść antyżydowskich. Pobito 6 studentów żydów oraz kupca zbożowego Lejbę Altszulera.

Kronika telegraficzna

— Mussolini dokona otwarcia wystawy augustiańskiej, zorganizowanej z okazji 2000-ej rocznicy imperatora Augusta. Tegoroczna otwarta będzie wystawa rewolucji faszystowskiej.

— P. Prezydent R. P. przyjął wczoraj ministra rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowskiego.

— Wielkie manewry armii francuskiej, odbywające się na zachodzie, zakończyły się wczoraj.

— Padające od kilku dni ulewne deszcze wyrządziły znaczne szkody w okolicach Grenoble na obu brzegach rzeki Rhone.

— Pan Prezydent R. P. przyjął premiera gen. Sławoj Składkowskiego w towarzystwie v-min. spraw wewnętrznych p. Jerzego Paciorkowskiego.

— Wypuszczono z raciborskiego więzienia śledczego p. Franciszka Szulę ze Stanic, męża zaufania Związku Polaków. Postępowanie przeciwko p. Szule zostało umorzone.

— Jacht „Krzysztof Arciszewski”, o którym ukazywały się pogłoski, iż zatonął wraz z załogą, znajduje się w porcie kopenhaskim i wkrótce wyrusza w podróż powrotną do Gdyni.

— Rozpoczęły się obrady zarządu partii faszystowskiej pod kierownictwem jej sekretarza Achillesa Starace. Przed rozpoczęciem obrad zebrani zgłoszali oświadczenie dla legionistów włoskich, walczących w Hiszpanii.

Tajemnicę pozyskania Klienteli!!!

zna Polska Składnica Galanteryjna

FRANCISZEK FRLICZKA WILNO, ZAMKOWA 9
Telefon 6 45

dlatego podąża za najnowszymi zdobyczami i wymaganiami w dziedzinie mody, elegancji i jakości polecając

Pani: szalik, apaszkę, sweterek, bluzkę, bieliznę damską, nocne koszulki, komplety (motyliki i koszulki), szlafroczek, dzemperki, pończoszki, rękawiczki, torbki parasoikę i t. d.
Panu: elegancki PLASZCZ jesienny, SZALIK najmodniejszy, RĘKAWICZKI skórkowe, BIELIZNĘ KRAWAT, PYJAMĘ, SZLAFROK, SKARPETKI i t. d.

Kiedy Niemcy uderzą...

Sensacyjny wywiad z b. premierem Lavalem

„Głos Narodu” ogłasza wywiad z niewymienionym po nazwisku wybitnym politykiem francuskim, który już dwukrotnie dzielił w swych rękach władzę i odpowiedzialność za los Francji. Zdaje się, że chodzi tu o b. premiera Lavała.

Ów polityk przewiduje atak Niemiec na Francję lub jej sojuszników na czasy bliskie, zanim zostaną ukończone zbrojenia angielskie.

„Niemcy nie mogą i nie będą czekać na salkowitą realizację angielskiego programu zbrojeń Niemcy z Italią wyzyskują chwilową słabość Anglii i w odpowiedniej chwili uderzą. Nie wykluczam nawet tej ewentualności, że Niemcy uderzą wkrótce, gdy Anglia znajduje się jeszcze u progu swych zbrojeń. Liczymy się nawet z tym, że na wypadek nagłego ataku ze strony Niemiec, prawdopodobnie na Czechosłowację, Anglia będzie się tej akcji początkowo bezczynnie przypatrywała.

Powtarzam, że armia angielska, w dzisiejszym stanie, nie mogłaby stawić czoła atakowi ze strony Niemiec i Włoch. Przypuścimy nawet, że Anglia stanęła by czynnie po naszej stronie, to miecz jej rzucony w chwili obecnej na szalę działań wojennych okazałby się bardzo kruchy. Tak jest, niestety, dopóki Anglia nie jest należycie uzbrojona, Niemcy posiadają pewne szanse zwycięstwa i dlatego obawiamy się, że wojna nie przyjdzie jutro, lecz grozi nam już dzisiaj. Zegar historii wskazuje już na godzinę — pięć minut dwunasta.

— A jak — zdaniem p. senatora — zachowa się reszta Europy?

Mój rozmówca, cedząc każde słowo, oświadczył:

— W przeddzień straszliwej nocy niemieckiego ataku, Europa się ocenie, będzie się bała, lecz nie więcej, aniżeli to miało miejsce w roku 1914. Może minister Eden wygłosi w Izbie Gmin jeszcze jedną mowę, w której doda odwagi Europie, a minister Daladier oświadczy w Izbie Deputowanych, że armia francuska jest przygotowana na każdą ewentualność. W kilka godzin później w nocy, kiedy w najlepsze będziemy spali, zagrzmią wojownicze mowy w radiach niemieckim i włoskim, a w godzinę później

zagrzmią już armaty; równocześnie nastąpi skombinowany atak na ziemi, na morzach i w powietrzu.

Kilka pierwszych dni wojny ustali strategicznie i politycznie pierwszą jej fazę, może nawet jej końcowy rezultat.

Trzecia Rzesza, całym swym naporem runie i na Francję; i wtedy losy całej Europy a może i świata będą zależały od wytrzymałości linii Maginota i od francuskich żołnierzy. Francja będzie musiała sama wytrzymać pierwsze uderzenia, gdyż Anglii dopiero później, kiedy stwierdzą własne

niebezpieczeństwo, przyjdą nam z pomocą.

Utrzymanie się i wartość aliansów Francji zależą będzie od wytrzymałości francuskich żołnierzy pod czas pierwszych dni wojny; nie wydaje się bowiem prawdopodobne, by nasi sojusznicy przyszli z pomocą Francji osłabionej lub zgola pobitej.

Polityk francuski stwierdza, że „decydującym, naturalnym i najlepszym sojusznikiem Francji na Wschodzie byłaby niewątpliwie Polska”.

Dlaczego „byłaby”? Polska jest i pozostanie sojusznikiem Francji.

Kiedy nastąpi podział Palestyny

Przypuszczalny termin — maj 1938 roku

Zydowski „Nasz Przegląd” donosi z Genewy: Jak przypuszczają, komisja trzech w składzie min. Antonescu, min. Sandera i min. Munter'a już w piątek albo w sobotę przedłoży Radzie Ligi Narodów rezolucję upowazniającą w myśl wniosku min. Edena Wielką Brytanię do przeprowadzenia dalszych studiów celem opracowania projektu podziału Palestyny.

Natychmiast po uchwaleniu tej rezolucji przez Radę Ligi Narodów, Anglia wysłała do Palestyny t. zw. komisję ankietową. Komisja ankietowa przeprowadziła na miejscu rozmowy z żydami i Arabami i w ciągu paru miesięcy opracuje szczegółowy projekt podziału Palestyny na trzy terytoria — arabskie, żydowskie i zone brytyjską — tak, aby projekt ten mógł być przedłożony na sesji styczniowej Rady Ligi Narodów. Przewidziana jest następująca dalsza procedura: Rada Ligi Narodów powoła komisję celem zbadania projektu komisji ankietowej; według przypuszczeń powoła się przy tym komisję w tym samym składzie, co obecna komisja dla opracowania rezolucji

palistyńskiej. W ten sposób komisja złożona z ministrów Antonescu, Sandera i Munter'a odgrywać będzie rolę w sprawie stałej komisji palestyńskiej. Następnie wyłoni się prawdopodobnie międzynarodowa komisja ekspertów celem dokładnego wytyczenia granic trzech nowych terytoriów w Palestynie. Owa komisja delimitacyjna, która w przeciwieństwie do komisji ankietowej powoła na będzie przez Ligę Narodów, będzie miała zadania nie-polityczne, lecz czysto techniczne. W komisji delimitacyjnej uczestniczyć będą przede wszystkim wojskowi, finansowi t. p.

Jak przypuszczają, komisja delimitacyjna zakończy swe prace w marcu, jeśli zaś napotka na trudności — najpóźniej w maju 1938. W tym więc terminie, spodziewać się należy definitywnego zatwierdzenia kwestii palestyńskiej.

Awanse urzędnicze

Pisma warszawskie donoszą: Zgodnie z zapowiedzią prezesa Rady Ministrów przeprowadzone zostaną na dzień 1 stycznia awanse urzędnicze w służbie państwowej.

Awanse rocznicowe obejmą w pierwszym rzędzie niższe grupy uposażeniowe, a przede wszystkim

tych urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych, którzy wskutek przeszerogowania po wprowadzeniu w życie ustawy uposażeniowej zaliczeni zostali do niższej kategorii od tej, do której należeli poprzednio.

Żydzi nie mają dostępu do adwokatury na Litwie

Tygodnik żydowski w języku litewskim „Apzwalgia” w artykule „Po rozpoczęciu sesji sejmowej” pisze:

„Jedną z takich krzywd chcemy tu przypomnieć. Po wejściu w życie nowej ustawy o adwokaturze, kilkudziesięciu żydów-prawników, większość z 3 a nawet 4-letnią praktyką, pozostało poza nawiasem, bez żadnych praw i możliwości zarobkowania. Minęły już 4 lata, w swoim czasie prosili oni o przyjęcie chociażby na nieetatowych aplikantów sądowych, aby móc odbyć staż. W czasie ostatniego trzeciactwa z pośród tych wszystkich żydów-prawników

zaledwie jeden był przyjęty na aplikanta sądowego, pozostali długie lata czekają... odpowiedzi na swe podania.

Ponad 30 skrzywdzonych tych prawników zwróciło się z petycją do Sejmu. Oddaleni w ciągu całych 4 lat od możliwości zarabiania chleba, bez nadziei, ci pełnoprawni obywatele Litwy z wyższym wykształceniem nie proszą już o dopuszczenie do magistratury, nie proszą oni o stanowiska adwokatów. Jedyna ich prośba jest, żeby udzielono im znów możliwość zarabiania na kęs chleba, aby im pozwolono zostać chociażby prywatnymi adwokatami. Czy wysoki Sejm nie usłyszy ich próśby?”

Aresztowania kapłanów katolickich na Ukrainie i Białorusi sowieckiej

W ostatnich dniach został aresztowany przez agentów GPU proboszcz w Charkowie ks. Leonard Gaszyński. Aresztowanie księdza poprzedziło uwięzienie starej kobiety, posługującej w kościele. W obecnej chwili na całej lewobrzeżnej Ukrainie sowieckiej nie ma ani jednego kapłana katolickiego. Charakterystyczne, że niedawno został zamknięty miejscowy komunistyczny Klub Polski, co pozostaje w związku z prześladowaniami mniejszości narodowych na terenie Rosji sowieckiej.

Również zostali aresztowani na Białorusi sowieckiej ks. Auglo, administrator apostołski diecezji mohilewskiej, a w Orszy ks. Kaszczyk. W chwili obecnej na całej Białorusi sow. czynny jest tylko jeden kapłan. Władze sowieckie w ostatnich czasach stosują niezwykle ostry kurs przeciwko wyznaniom religijnym i duchowieństwu.

Bezbożnicza broszura Woroszyłowa

Podług informacji, otrzymanych przez prasę sowiecką od samego Woroszyłowa, czerwony komisarz ludowy opracowuje obecnie „bojową” broszurę bezbożniczą p. t. „Czerwo na armia a popi”, specjalnie przeznaczone dla żołnierzy armii sowieckiej, marynarki i lotnictwa. Według Woroszyłowa armia ZSRR winna zrozumieć, że Stalin jest największym przeciwnikiem wiary i że nie może być nawet mowy o jakimkolwiek bądź kompromisie pomiędzy zasadami komunistycznymi a religią.

Broszura Woroszyłowa zostanie wydrukowana w 9 milionach egzem-

plarzy i przetłumaczona na kilka języków.

Plotki polityczne

PADEREWSKI ODMÓWIŁ WYWIADU

„Czas” pisze: Ostatnio cały szereg pism zagranicznych zwróciło się do Ignacego Paderewskiego z prośbą o udzielenie wywiadu na temat obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Paderewski prośbie tej odmówił, oświadczając, iż stosunkowo politycznych w Polsce nie chce poruszać na łamach pism zagranicznych.

Sport

Drużyna „Smigłego” wyjechała do Warszawy.

Wczoraj drużyna piłkarska „Smigłego”, wyjechała do Warszawy. „Smigły” będzie walczył w niedzielę z „Polonią” w następującym składzie: Czarski, Łoś, Zawieja, Grządziel, Puzyno, Skowroński, Moszczyński, Drag, Skrzypczak, Pawłowski, Osiecki i Hajdul. (m)

Zakończenie sezonu kolarskiego.

W dn. 19 bm. nastąpi zakończenie tegorocznego sezonu kolarskiego. W związku z tym na stadionie przy ul. Piłomont odbędą się ostatnie zawody kolarskie, organizowane przez Okręg. Osr. W.F. i P.W. i Wil. Tow. Cykli i Motoc. Początek zawodów o godz. 15-ej.

I Turniej Szachowy o Mistrzostwo Okręgu K.P.W. Wilno.

Dnia 19 września rb. o godz. 12-ej odbędzie się w obozie wycieczkowym K.P.W. w Trokach uroczyste otwarcie I turnieju szachowego o mistrzostwo Okręgu K.P.W. w Wilnie.

W turnieju tym bierze udział kilkudziesięciu uczestników — kolejarzy z całego terenu D.O.K.P. Wilno, z których 5-ciu najlepszych uczest-

ników weźmie udział w Ogólnokapewiacim turnieju w Warszawie.

Turniej trwać będzie 4 dni. Zakończenie go nastąpi w dniu 23 września rb., uroczystym rozdaniem nagród w sali Ogniska K.P.W. st. Wilno.

Regaty wiosłarskie w Warszawie.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną na Wiśle w Warszawie jesienne regaty wiosłarskie, organizowane przez Międzyklubowy Komitet Regatowy w stolicy.

Konkurencja w poszczególnych biegach zapowiada się bardzo ciekawie. Startować będą osady 14 kłubów: Bydgoskie T. W., Bydgoskie K. W., T. W. Włocławek, Kujawski K. W., Warszawskie T. W., Syrena, Z. U. A. W., O. Y. K., Rodzina Urzędnicza, Policjany K. S., W. K. W., W. K. Zoliborz i YMCA.

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej w grze podwójnej.

We środę rozegrany został w Chicago pokazowy mecz w grze podwójnej pań.

W grze tej Jędrzejowska grając w parze z Angielką Wheeler pokonała parę chilijsko-niemiecką Lizana - Horn 6:4, 6:3.

Tenisisci polscy w Jugosławii

Po zwycięstwie nad reprezentacją Austrii, tenisowa drużyna Polski wyjechała z Wiednia do Białogrodu, gdzie w dn. 17—19 b. m. rozegrany zostanie mecz Polska—Jugosławia.

Polska reprezentowana będzie przez Hebde i Tłoczyńskiego. W skład drużyny jugosławińskiej wejść mają: Pallada i Puncce w grach pojedynczych oraz Kukulievic — Mitic w grze podwójnej.

Na program meczu złożą si: 4 gry pojedyncze i jedna podwójna.

Jugosławia prowadzi już 2:0.

W piątek w drugim dniu międzynarodowego meczu tenisowego Polska — Jugosławia, rozegrano jedną grę pojedynczą, w której Hebda poniosł porażkę, przegrywając do Puncce po zaciętej walce w 4-ch setach 7:9, 4:6, 5:7, 8:10.

Po dwu dniach meczu prowadzą więc Jugosłowianie 2:0.

Trzeci etap biegu kolarskiego do morza.

W piątek rozegrany został trzeci etap wycieczki kolarskiej „do morza”, na trasie Gdynia — Chojnice, dystans 180 km.

Z Gdyni wystartowało 28 zawodników. Do Chojnic przybyła czołówka, składająca się z 8 zawodników. Pierwszy wpadł na metę Komornicki (Ursus—Warszawa) w czasie 5 godz. 34 min. 2 sek., na drugim miejscu Ciemniewski (WTC) — 5:34:04, 3) Kowalski (Okęcie) 5:34:06 godz., 4) Gołąb (Ursus) 5:34:08.

NOWOŚĆ DLA SMAKOSZÓW!

Kluseczki błyskawiczne zamiast pulpetów mięsnych.

Niedrogie kluseczki błyskawicznie sporządza się łatwo z dodatków: 1 jajko, mała cebulka, pietruszka, 1 łyżka masła, szczypta pieprzu, pół kostki bulionowej KNORR, 3—4 łyżki stołowe płatków owsianych KNORR (2 kostki bulionowe KNORR rozpuścić w 3/3 ltr. wody i w tym gotować kluseczki). Drobną pokrojoną cebulkę i pietruszkę dusić na maśle. W miseczce rozzerzeć jajko, dodać resztę dodatków (płatki owsiane pokruszyć) wymieszać wszystko i łyżeczką uformowane małe kluseczki dodać do gotującego się bulionu. W kilku sekundach wypłyną kluseczki, co oznacza, że już są ugotowane.

Kto wygra na loterii?

Pierwsze ciągnięcie.
5.000 zł. — 7146.
15.000 zł. — 108215.
10.000 zł. — 6129 26993 64459 144694.
5.000 zł. — 47034 50001 89099.
2.000 zł. — 4996 7275 8306 52602 53387 116701 111170 157325 186473 1.000 zł. — 8273 10997 16547 28540 39959 40350 44271 53373 67544 71972 74185 74888 89520 89926 96267 97169 100559 102160 102495 118520 122237 12981 134656 131640 131708 136677 157402 162779 161384 174600 174748 177537 180142 183244 190630.

Drugie ciągnięcie.
20.000 zł. — 12336.
30.000 zł. — 91727.
10.000 zł. — 43627 85501 174991.
5.000 zł. — 23099 57342.
2.000 zł. — 2708 7116 14262 18901 62772 78918 128982 141159 143968.
1.000 zł. — 2821 8543 22150 34875 36658 44481 44698 62010 70940 77436 79991 80878 81178 85794 89824 93583 126269 130597 130872 141549 152889 153106 164318 169272 170594.



WARSZAWSKA
AGENCJA REKLAMY

JAN ZIÓŁKOWSKI

zawiadania

iz na skutek rozszerzenia działalności przeniosła swe biuro z ul. Sienkiewicza 3 do obszerniejszego lokalu przy ulicy

Sienkiewicza 2

front - I piętro
telefony: 615-64, 346-15

Polecamy Szan. Klientom w dalszym ciągu swe usługi w dziedzinie ogłoszeniowo-reklamowej.

WARSZAWSKA
AGENCJA REKLAMY
JAN ZIÓŁKOWSKI
WARSZAWA, SIENKIEWICZA 2

Postulaty nauczycielstwa szkół średnich

Delegacja zarządu głównego Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych przyjęła była w tych dniach przez dyrektora departamentu szkolnictwa ogólnokształcącego w Min. W. R. i O. P. dr. M. Pollaka. Delegaci przedstawili dyr. Pollakowi aktualne postulaty Tow., wymieniając sprawy braku etatów w szkolnictwie średnim, powrotu do gimnazjów nauczycieli przydzielonych do szkół powszechnych, za-

trudnienia bezrobotnych nauczycieli na zasadzie listy pierwszeństwa, która pozwalałaby na przyznawanie posad o czekującym na nie kandydatom w kolejnym porządku, nadania normom płac i wpisów mocy ogólnie obowiązującej na terenie całego państwa.

Dyr. Pollak zapowiedział szereg zarządzeń w sprawach, poruszonych przez delegatów.

Zakończenie Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego

Podczas obrad 1-go Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego wygłoszono interesujące referaty w sekcjach Akcji Katolickiej i Charytatywnej.

ABSTYNENCJA USZLACHTNIA DUSZE

Referat O. Strache T. J. (Belgia) nosił tytuł „Nowoczesna żądza używania i asceza nowoczesna”. Prelegent, kreśląc szeroki obraz dzisiejszego życia, nacechowanego obojętnością religijną i gonitwą za używaniem, wskazuje alkoholizm jako jeden z przejawów tego zjawiska. Dla tego walka z alkoholizmem i osobista abstynencja jest jednym z środków uszlachetnienia duszy ludzkiej. Jeśli praktykuje się ją z pobudek miłości Boga i bliźniego, ekspiacji za winy, ma ona walory religijne i dlatego jest środkiem odnowienia umysłu chrześcijańskiego, szkołą świętości.

PRAKTYKA WALKI Z ALKOHOLIZMEM

Na sekcji Akcji Katolickiej wygłoszono pięć referatów. Ks. biskup Kaller (Niemcy) wskazał walkę z alkoholizmem jako jedno z pilnych zadań Akcji Katolickiej, mającej wzmożone ujęcie uwadze dziennikarza jedena z największych chorób społecznych, jaką jest alkoholizm. Dziennikarz katolicki nie może być obojętny wobec jaszkrawych skutków pijaństwa i dlatego w zakresie swojej zawodowej pracy winien przyczynić się do uświadomienia społeczeństwa zarówno bezpośrednio przez propagowanie trzeźwości jak pośrednio przez popieranie wszelkich poczynań, zmierzających do wychowania silnych charakterów w organizacjach katolickich.

Ks. kan. Z. Kaczyński omawiał „Zadanie prasy katolickiej”. W kształtowaniu opinii publicznej nie może ująć uwadze dziennikarza jedena z największych chorób społecznych, jaką jest alkoholizm. Dziennikarz katolicki nie może być obojętny wobec jaszkrawych skutków pijaństwa i dlatego w zakresie swojej zawodowej pracy winien przyczynić się do uświadomienia społeczeństwa zarówno bezpośrednio przez propagowanie trzeźwości jak pośrednio przez popieranie wszelkich poczynań, zmierzających do wychowania silnych charakterów w organizacjach katolickich.

ZADANIA PRACY CHARYTATYWNEJ

Na sekcji charytatywnej wygłoszono dwa referaty. Ks. prof. Hermann (Szwajcaria) mówił na temat „Ratowanie alkoholików pilnym zadaniem nowoczesnej pracy charytatywnej”. Wobec licznych punktów stychnych, istniejących między alkoholizmem, a nędzą, życiem małżeńskim i rodzinnym, wychowaniem, chorobą i zwyrodnieniem fizycznym, moralnym i religijnym, papież od 100 lat wzywają do walki z tym wrogiem nowoczesnym. Mimo to potrzeba jeszcze dużo pracy uświadamiającej, opiekuńczej, ratunkowej i zapobiegawczej. Potrzeba samarytan miłosiernych, którzy niedolę ludzką nie tylko stwierdzają, ale litością poruszeni wywołują się z obojętności i braku serca i pośpieszą z pomocą. Ta nowoczesna wojna krzyżowa jest konieczna.

„Praktyczne zasady opieki nad alkoholizmem” omówił ks. prał. dr. Gantokowski (Polska), stwierdzając, że podstawą wyleczenia z nałogu pijaństwa jest wiara i praktyki religijne.

ZAKONCZENIE KONGRESU

Kongres zakończono uroczystym zebraniem plenarnym. Przemówienie na nim wygłoszone przez prof. Broma (Holandia), dr. Hercođa (Szwajcaria), dr. Niesiołowski (Polska), poświęcono pamięci

zmarłego przed rokiem inicjatora kongresu i prezesa Międzynarodowej Katolickiej Ligi Przeciwalkoholowej hr. Ruys do Beerenbrouck, a znakomitego działacza katolickiego w Holandii.

Po odczytaniu rezolucyj przemówił JEM. ks. kardynał Kakowski, stwierdzając, że po kongresie, który był nie tylko diagnozą choroby alkoholizmu, otwiera się właściwe pole

praktycznego zwalczania go. Arcypasterz wzywa wszystkich wiernych a w szczególności księży proboszczów do czynnego współdziałania w pracy nad trzeźwością narodu. JEM. stwierdza, że komitety organizacyjne Berlina, Poznania i Warszawy spełniły swoje zadanie bez zarzutu.

Zebrań zamknął v-prezes Międzynarodowej Katolickiej Ligi Przeciwalkoholowej prof. Brom.

„Parcelatorzy ciężkiego przemysłu”

Przed paru dniami można było spotkać na ulicach Wilna grupę młodzieży rozdającej ulotki zawierające „wytyczne Narodowo - Radykalnego Obozu Ruch Młodych”.

Miała to być deklaracja ideowa bardzo nielicznej zresztą grupki reprezentującej na terenie Wilna odłam warszawskiego O.N.R.-u, t. zn. bępisistów, grupujących się dookoła tygodnika „Falauga”, która jak wiadomo tworzy Związek Młodej Polski przy Ozonie, kierując do tej pracy „większość swych ludzi z niejakim powagą o wskim na czele.

„Ale nie byłibyśmy się zajmowali nie mającym żadnego znaczenia gromem młocych chłopców, nie posiadających poważniejszego wykształcenia, ani lokalnych wpływów politycznych, gdyby nie to, że w powodzi coraz to powstających i upadających „obozów” przynajmniej się do nacjonalizmu, może ten nowy twór być traktowany poważnie przez ludzi nie mających z prawdziwą pracą Obozu Narodowego żywego kontaktu. Tym bardziej, że przeciwnicy Stronictwa Narodowego rozdmuchując w lot ustąpienie paru ludzi do rozmiarów rozłamu czy secesji sugerują opinii istnienie poważniejszych tarć wewnętrznych w Stronictwie Narodowym, dowodzących rzekomo jego słabości.

Nie kto inny, ale właśnie „Słowo” uważające się za pismo poważne i znające dokładnie stan sił Obozu Narodowego, przy okazji usunąć z Stronictwa kilkunastu dosłownie osób z pośród młodzieży w wieku od 18-tu do 25-ciu lat, trąbiło na całą Polskę o rozłamie w wileńskiej endecji i wystąpieniu wybitnych działaczy i przywódców, których nie wiadomo, w kim się dopatrzyło.

Czytaliśmy potem na łamach tegoż „Słowa” skrupulatnie umieszczone zawiadomienia „Narodowo-Radykalnego Obozu”, — o tym gdzie i kiedy odbędzie się zebranie, kogo z pośród nich i przy jakiej „okazji” przytrzymała policja i t. p.

Trudno uwierzyć, aby było to tylko wynikiem obowiązku informacyjnego pisma. Była to wyraźna dywersja obliczona na to, że młode umysły widząc tak mozną opiekę tem usilniej będą ponawiać próby odrywania od Stron. Narod. mniej wyrobiony politycznie element.

Nie wiemy, czy ktokolwiek z redaktorów „Słowa” czytał „deklarację programową” tych młodzieńszaków i dlatego na podstawie wydane go przez nich programu chciałbym ocenić wartość tego „ruchu”.

Nie mogąc z braku miejsca przytoczyć całej deklaracji in extenso poprzestane na podaniu kilku punktów dla przykładu:

6. a) Ciężki przemysł musi być częściowo

upaństwowiony dla potrzeb obrony kraju, częściowo upośledzony, rozdrobniony (parcelacja) dla uwłaszczenia największej liczby rodzin.

c) Wielkie posiadłości miejskie (kamienie) muszą być upośledzone.

8) Chłop, rzemieślnik, robotnik, jako siła rozrodcza i obronna Narodu i Państwa musi mieć pierwszeństwo do ziemi i warsztatu.

9) Inteligent musi być uchroniony przed ogłupiającą pracą biurową, a jego energia zużyta w pracy twórczej wynalazków i udoskonaleń.

11. Biurokracja, jak i maszynizacja zabójczo wpływające na psychikę ludzi obsługujących, muszą być ograniczone do minimum, stosownie do potrzeb kraju.

Fabryczki przetwórcze budowane muszą być na wsi, w ośrodkach surowca.

Miasta jako miejsca demoralizacji i śmierci narodu nie będą powiększane.

16. Kultura: chłopska, inteligentna, szlachcka złąć się muszą w jedną Kulturę Narodową!

Trudno z tem dyskutować, trudno nawet bawić się w krytyka.

Cała „deklaracja ideowa”, rojąca się na domiar wszystkiego od skandalicznych błędów językowych robi wrażenie wyciągu z pisma humorystycznego.

„Ale potraktujmy to co napisali autorzy poważnie.

Co to znaczy np. parcelacja ciężkiego przemysłu, a więc powiedzmy sobie kopalni, czy huty.

Ciekaw jestem jak to sobie autor tej tezy wyobraża. Podzieli się teren kopalni na działki po 5 m.² na

Zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego

Dnia 14 b. m. odbył się w Warszawie Zjazd Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Przedmiotem obrad zjazdu były w pierwszym rzędzie sprawy związane z organizacją Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego w stolicy, który — stosownie do uchwał Naczelnej Rady — odbędzie się w roku bieżącym, dla ustalenia stanowiska kupiectwa polskiego odnośnie najważniejszych zagadnień polityki handlowej w Polsce.

Po preferowaniu kolejno przez pp.: dyr. B. Sikorskiego i dyr. A. Czarnckiego prac przygotowawczych do kongresu, zjazd postanowił zwołać Ogólnopolski Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego do Warszawy na dzień 13 i 14 listopada r. b., ustalił porządek obrad Kongresu i tematy referatów, uchwalił regulamin obrad kongresu oraz zatwierdził szereg spraw techniczno-organizacyjnych.

W następnym punkcie porządku dziennego omówione zostały prace bieżące Prezydium Naczelnej Rady. Przedyskutowano projekt ramowego statutu dla kupieckich zrzeszeń prowincjonalnych, opracowany na zasadach prawa przemysłowego, a mający być podstawą przy przeorganizowaniu struktury zrzeszeń kupiectwa chrześcijańskiego. Projekt ten odesłany został do powołanej przez zjazd specjalnej komisji.

Przyjęto sprawozdanie akcji rozprawienia przez Naczelną Radę specjalnych kredytów kupieckich. Przy omawianiu tej sprawy zjazd podkreślił konieczność najściślejzego przestrzegania zasady, iż kretyty te przeznaczone są wyłącznie dla członków organizacji kupieckich, należących do Naczelnej Rady.

Przedyskutowano również szczegółowo dotychczasową akcję Naczelnej Rady w zakresie kredytów tak w przedsielnych, dla kupców przesiedlających się na kresy wschodnie.

Omówiono również aktualną sytuację kupiectwa w związku ze sprawą reorganizacji sprzedaży artykułów Monopolu Tytoniowego.

Poza tym zjazd jednogłośnie wypowiedział pozytywną opinię w sprawie projektu ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym, deklarując się za jaknajszybzym wniesieniem odnośnego projektu do ciała ustawodawczego.

Na wniosek przedstawicieli organizacji terytorialnych, postanowiono zlecić Prezydium Naczelnej Rady wystąpienie do władz o jaknajściślejze przestrzeżenie ustaw o spoczynku niedzielnym i godzinach handlu.

Pomnik Czachowskiego w Kielcach

Bohaterska postać wodza powstańców z roku 1863 ptk. Dyonizego Czachowskiego, ciężki inicjatywie kieleckiego towarzystwa krajoznawczego zostanie uczczona wzniesieniem pomnika, który stanie obok kościoła OO. Bernardynów w Radomiu, w podziemiach którego odbywały się narady sztabu powstańczego.

Pierwotne zamierzenia towarzystwa krajoznawczego, które pragnęło uczcić pamięć bohatera wzniesieniem skromnego nagrobka, zostały obecnie przekształcone, dzięki poparciu miejscowego społeczeństwa.

Udział Polski w światowych obrotach handlu.

Według ostatnich danych Biura Statystycznego Ligi Narodów, obroty handlowe poszczególnych państw przedstawiają się następująco. Największym importem świata w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. była Anglia, która przywozła w tym okresie za przeszło 9 mld. złotych towarów; z kolei wymienić należy St. Zjednoczone, których import wyniósł w omawianym okresie 7 mld. złotych, Niemcy — 4 mld. zł., następnie Francja, Belgia i td. Udział Polski w imporcie światowym wyraził się kwotą 485 mln. zł. W ten sposób Polska wyprzedza Jugosławie, Węgry, Portugalie, Turcję, Irlandię itd.

Największym eksporterem świata w omawianym okresie były Stany Zjednoczone, które wywoziły towarów za przeszło 6,5 mld. złotych, następnie Anglia za przeszło 5 mld. zł., Niemcy, Francja, Argentyna, Kanada, Belgia i td. Eksport z Polski wyraził się w tym okresie kwotą 491 mln. zł., dzięki czemu wyprzedził mi szereg państw, a m. in.: Austrie, Jugosławie, Norwegie, Węgry, Finlandię i td.

Z Akademii Stomatologicznej w Warszawie

Egzamin kwalifikacyjny dla kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na studia do Akademii Stomatologicznej w Warszawie, odbędzie się we czwartek dnia 23 września r. b. o godz. 8 rano w Anatomicum, ul. Chałubińskiego 5.

Czy Związek Miast zrezygnuje z dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego?

W Związku izb przemysłowo-handlowych odbyła się 14 b. m. konferencja przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych z delegatami Związku miast polskich w sprawie poprawy sytuacji finansów miejskich.

Po wymianie zdań ustalono zgodnie, że definitywną poprawę sytuacji przynieść może jedynie generalna reforma podstaw finansowych miast i trwały podział funkcji administracji publicznej między państwo i samorząd terytorialny.

Tym niemniej uznano, że do czasu przeprowadzenia zasadniczej reformy konieczne jest uzyskanie dla miast zwiększenia dochodów w drodze przywrócenia im chociaż pewnej

części tych źródeł dochodowych, z których korzystali one dawniej, a które, w okresie zmniejszonych dochodów skarbu państwa, zostały im cofnięte na rzecz tego skarbu.

Ze strony przedstawicieli sfery gospodarczych podkreślono bardzo kategorię, że tymczasowa poprawa sytuacji finansowej miast nie może być oparta na wprowadzeniu jakichkolwiek nowych obciążeń podatkowych.

W zakończeniu konferencji delegaci Związku miast zapowiedzieli, że Związek w najbliższym czasie oświadczy się czy nadal podtrzymać będzie projekt wprowadzenia dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego.

Poseł Minberg nie może witać wojska w „Jom Kipur”

„ABC” podaje następujący charakterystyczny wypadek:

W związku z zamierzonym uroczystym powitaniem przez ludność m. Łodzi powracającego z manewrów wojska ukonstytuował się Komitet, do którego m. in. zaproszony został żydowski poseł Minberg.

Poseł Minberg odmówił. Forma i powody, dla których to uczynił wzbudzić muszą do żywego każdego zdrowo myślącego Polaka. Przyczącajmy tekst odpowiedzi:

„W posiadaniu pisma Obywatelskiego Komitetu z dnia 10 b. m. uprzejmie komunikuję, że ku memu szczeremu żalowi nie będę mógł wziąć udziału w tak doniosłej uroczystości, jaką jest powitanie wojsk powracających z manewrów. Żal ten wyrażam nie tylko w swoim imieniu, ale w imieniu ludności żydowskiej, która docenia wagę tej uroczystości i tłumnie wita rok rocznie z resztą ludności naszego miasta powracające wojsko.

Tym bardziej zdumiony jestem, że uroczystość wyznaczona została na dzień 15 b. m., kiedy to przypada największe święto żydowskie „Jom Kipur” (Sądny dzień), co niestety uniemożliwia społeczeństwu ży-

dowskiemu udział w uroczystości.”

Nasuwa się pytanie, poco wołole żydów do tego Komitetu zapraszano.

Podróż polskiego harcera

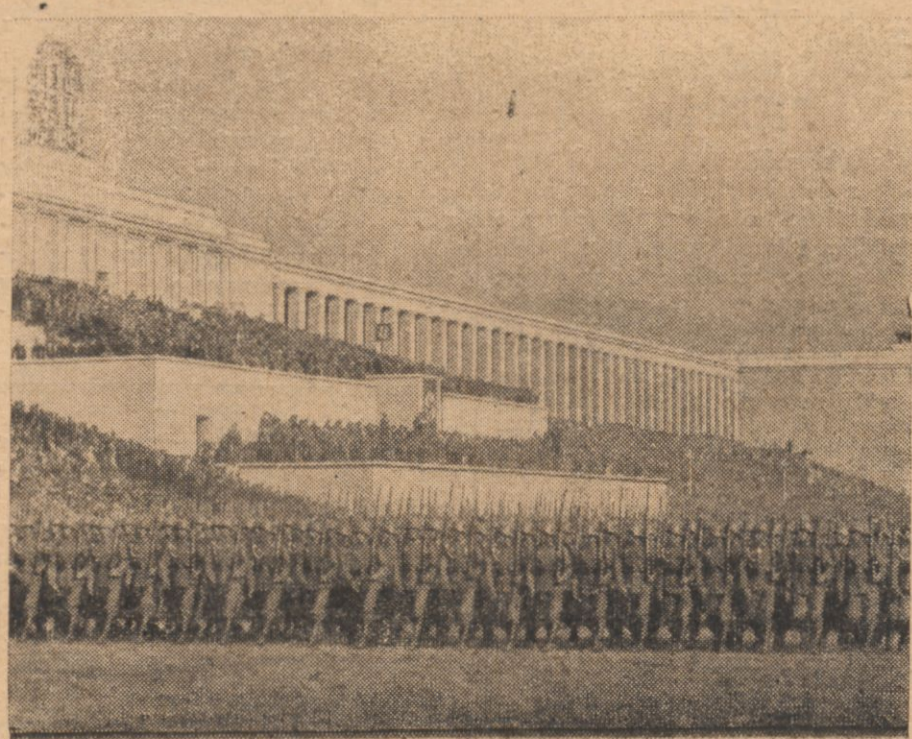
Znany harcerz - żeglarz polski, p. Władysław Wagner, nadesłał do Międzynarodowego Komisarza Harcerstwa Polskiego list z drogi.

W liście tym Wagner zawiadamia, że w czasie podróży dookoła świata jacht jego uległ rozbiciu koło wysp Fidżi. Wrócił on zatem do Ekwadoru, aby w stoczniach Guayaquil wybudować nowy jacht o nazwie „Zjawa III”.

Po ukończeniu budowy harcerz Wagner skierował się do Australii, żegnany przez liczne tłumy i odprowadzony na pełne morze przez tamtejszych członków klubów jachtowych.

Wagner ma zamiar przepłynąć Ocean Spokojny i wrócić do Europy nieuczczoną drogą.

ZAKONCZENIE KONGRESU PARTYJNEGO W NORYMBERDZIE



ODPOWIEDŹ NORYMBERDZE

Zydowska Agencja Telegraficzna donosi, że w Paryżu odbył się międzynarodowy kongres przeciwko rasizmowi i antysemityzmowi, obradujący pod hasłem: „Odpowiedź Norymberdze”.

Na ostatnim zjeździe partyjnym w Norymberdze, kanclerz Hitler wygłosił znamiennej mowę, w której ostrzegł Europę przed groźącym jej niebezpieczeństwem żydowsko-komunistycznym.

Charakteryzując tę mowę, pisaliśmy przed paru dniami, że jej duże znaczenie polega na wprowadzeniu do polityki europejskiej przez rząd jednego z wielkich mocarstw niebezpieczeństwa żydowskiego, jako zagrożenia esencjonalnego. Następstwa tego faktu mogą być znacznie donioślejsze, niż się to wielu wydaje i Żydzi widocznie zdali sobie z tego sprawę, skoro postarali się o natychmiastową „międzynarodową” odpowiedź Norymberdze na kongresie paryskim.

Kongres odbył się przy udziale 300 delegatów, pod przewodnictwem Bernarda Lékache. W imieniu rządu francuskiego witał zebranych minister Maurycy Violette, który oświadczył, że rząd francuski sympatyzuje z narodami uciskanymi i życzy kongresowi powodzenia. Podobne życzenia nadesłali kongresowi Thomas Mann, Emil Ludwigi i Samuel Untermyer, przewodniczący zaś długo rozwrzodził się w przemówieniu inauguracyjnym nad „okrucieństwem antysemityzmu”.

Nie znamy szczegółowych uchwał kongresu. Z tego, co w skrótach podaje prasa żydowska wynika, że postanowiono podjąć na terenie międzynarodowym starania, aby w poszczególnych krajach wydano ustawy, przewidujące kary za wystąpienia rasistowskie narówni z przestępstwami kryminalnymi.

Żydom najwidoczniej chodzi o to, aby fali rosnącego uświadomienia narodowego i organizującej się samoobronie przeciwko niebezpieczeństwu żydo-komuny przeciwstawić, przynajmniej w t. zw. państwach demokratycznych, sąd i policję. Odtąd — gdyby plany żydowskie uwiecznione zostały pomyslnym skutkiem — każda walka o niezależność życia narodowego i wyzwolenie go z pod przewagi żydowskiej uznawano za zbrodnię, za przestępstwo kryminalne i karane z całą surowością prawa.

Znamy taki kraj, którego ustawy przewidują za antysemityzm — karę śmierci. Krajem tym są Sowiety, na których prawdopodobnie chętnieby się wzorowali Żydzi w innych krajach w walce z rasizmem i antysemityzmem.

Prasa żydowska donosi, że niektórzy delegaci Ameryki i Anglii wypowiedzieli się przeciwko takiej akcji w obawie, że zamierzone ustawy mogłyby być „wyzyskane dla celów antydemokratycznych”, większość jednak przeszła nad tym do porządku dziennego widocznie w myśl zasady, że demokracja i jego losy nie mają żadnego znaczenia w zestawieniu z interesami żydostwa.

Kongres potępił ideologię narodowo-socjalistyczną, antysemicką i faszystowską, wydał wreszcie „apel do narodów świata przeciwko krwawemu rasizmowi”. Zajmował się przy okazji i kwestią Palestyny, nie stawało to jednak, zdaje się, głównego punktu jego zainteresowań, które skupiały się na stosunkach europejskich.

„Odpowiedź Norymberdze” wypadła tak, jak ze strony Żydów i ich popleczników wypaść musiała Apelowi do zdrowego sensu narodów, do ich instynktu, do zrozumienia własnego interesu, tkwiącego we wspólnej obronie przeciwko niebezpieczeństwu żydowskiemu, przeciwko

Nowocześni wielcy uczeni o Bogu

Fizyka o stworzeniu świata

„Osservatore Romano” z 10 września br. zamieszcza ciekawy komunikat swego korespondenta z Indii (z Bangalore) o tamtejszych uroczystościach, poświęconych pamięci zmarłego niedawno genialnego fizyka Marco niego. Przy czym na szczególną uwagę zasługuje hołd, jaki złożył pamięci Marconiego, słynny fizyk hinduski, Sir Raman, laureat nagrody Nobla. Osservatore Romano podkreśla z tego powodu, że największy fizycy w swych wyznaniach naukowych składali hołd Bogu jako Władcy i Stwórcy wszechświata.

Człowiek poznaje Boga z dzieła rąk Jego. „Bo rzeczy Jego niewidzialne od stworzenia świata przez te rzeczy, które są uczynione, zrozumiane, bywają poznane, wieczna też moc Jego i Bóstwo” — mówi św. Paweł (Rzym I. 20). Chcąc tedy poznać Boga, trzeba poznać świat, a im lepiej poznaje się ten ostatni, tym wybitniej uwydatniają się doskonałości Pana Boga.

Rozumiał to genialny twórca fizyki Newton, który nie mógł powstrzymać okrzyku uwielbienia: „Ta przepyszna budowa słońca i planet — pisze on — mogła być jedynie dziełem Istoty rozumnej i potężnej... Widocznym jest, że systemy gwiazdne kierowane są tą samą myślą przewodnią i podlegają władzy jednego Pana... Jest wszędzie i wszystkim rządzi, wszystkim wie, co się dzieje lub dzieć może” (Philosophiae naturalis principia mathematica).

A w nowszych już czasach wielki fizyk angielski Faraday (umarł 1867 r.) w Królewskim Instytucie w Londynie w czasie wykładu oznajmił: „Myśl o Bogu i cześć dla Stwórcy budzi się w duszy mojej pośród tak pewnych i radosnych przeświadczeń, jak te,

które prowadzą nas do prawdy w porządku fizycznym... Ci zatem, którzy negują istnienie Stwórcy i całą swą władzę poznawczą ograniczają do tego, co zmysłami dotknąć mogą, podobni są do tej ostrygi z bajki, która utrzymuje, że w całym świecie prócz jej muszli nie ma nic ciekawego”.

Nowocześni uczeni, dzisiejsi lumina rze fizyki, również głośno wyznają swą wiarę w Boga. Prof. uniwersytetu w Cambridge, słynny fizyk Eddington twierdzi, że świat został stworzony, t. j. wprowadzony z niczego przez wszechobejmującą inteligencję Boga. „Tworzywo z którego powstał świat — mówi on — jest tym co myśl stworzyła” (The stuff of the world is mind stuff).

Inny głośny fizyk naszych czasów Sir James Jeans, profesor uniwersytetu w Oksfordzie, pisze: — „Jeżeli wszechświat jest światem myśli, to i stworzenie jego musiało być również aktem myślowym. Badanie wszechświata daje dowody istnienia potęgi obejmującej wszystko, wyznaczającej i kontrolującej (Por. „This mysterious Universe”).

Wszyscy twórcy nowożytnej fizyki byli wierzącymi, przekonanie o istnieniu Boga przewodniczyło ich badaniom i rosło w miarę postępu badań i odkryć dokonanych. Naville w swym znakomitym studium, które nie dawno ukazało się w nowym wydaniu pt. „Physique moderne”, dowodzi, że właśnie wiara w Stwórcę Wszechrzeczy była bodźcem i powodem zarazem odkryć naukowych. Przypomina on w tym względzie opinię Du B. Reymonda słynnego filozofa, który na zjeździe fizyków i przyrodników w Kolonii w r. 1877 powiedział: — „Cho-

ciaż to brzmi jak paradoks, jednak zawdzięcza nauka nowoczesna swój początek chrześcijańskiej wierze w Boga. Pojęcie Boga, przechodząc przez wieki od generacji do generacji, w końcu i na wiedzę oddziaływać zaczęło, a przyzwyczajając ducha ludzkiego do pojęcia jedynej przyczyny wszechrzeczy, budziło w nich chęć poznania tej przyczyny.

E. Naville pisze: „Twórcy fizyki stali wszyscy prawie pod wpływem wiary w Boga Stworzyciela. Światopogląd ich w połączeniu z doświadczeniem zrodził fizykę”. Dla udowodnienia swej tezy E. Naville wylicza kolejno najznakomitszych uczonych jak: Kopernika, Keplera, Bacona, Kartezjusza, Newtona, Laplace’a, Ampere’a, Liebiga, Fresnela, Faradaya, Roberta Mayera; wyciągami z ich dzieł daje ścisły dowód swego twierdzenia.

„Przytoczyłem zdania tych uczonych — pisze dalej Naville — albowiem w mniemaniu ogółu są oni twórcami nauki nowoczesnej i naczelnymi inicjatorami jej nowożytnego rozwoju. Nie wszyscy oni zarówno uznawali zasady religii katolickiej w całej pełni, lecz wszyscy czerpali z idei Stwórcy potwierdzenie i poparcie wrodzonych dążeń rozumu. Istnieje pewna liczba uczonych, wznających doktryny o dążnościach wyraźnie ateistycznych, lecz ze stanowiska odkryć naukowych nie są oni pierwszorzędni geniuszami, ani twórcami ani inicjatorami. Ogólny wniosek z wyznań jednak koryfeuszów nauki można wysnuć ten, że wiedza przyrodnicza nie jest sprzeczna z wiarą w Boga, jest tylko sprzeczna ze zbyt naiwnym pojęciem o Bogu” (Por. E. Naville. Physique moderne p. 126). KAP.

Niebezpieczny eksperyment

Zastrzeżenia prasy włoskiej

wobec uchwał konferencji w Nyon

RZYM. (tel. wł.). Cała prasa wskazuje na błąd geograficzny i polityczny, jaki popełniła konferencja w Nyon, nie dopuszczając Włoch do nadzoru na drogach morskich, zarezerwowanych wyłącznie dla Francji i Anglii. „Giornale d'Italia” podkreśla, że nota włoska wskazuje na naturalne warunki, w jakich układ śródziemnomorski mógłby być przyjęty przez Włochy. Strefa morza Tyrreńskiego jest nie wystarczająca. Zarówno na wschodnich, jak i zachodnich drogach Morza Śródziemnego włoskie interesy polityczne i handlowe równają się interesom dwóch mocarstw, które arbitralnie przyznały sobie monopol w czuwaniu nad bezpieczeństwem. Głos należy obecnie nie do rządu włoskiego, ale do rządów angielskiego i francuskiego.

Zdaniem „Tribuna”, Włochom chodzi nie tylko o przestrzeń nad którą sprawowałyby kontrolę, ale przede wszystkim o prawo i godność mocarstwa śródziemnomorskiego. Czym można wytłumaczyć okoliczność — zapytuje „Tribuna” — że morze Tyrreńskie, „Tribuna”, Włochom chodzi podczas gdy kontrola nad innymi morzami ma być sprawowana solidarnie przez Francję i Anglię. Dlaczego z tej solidarności mają być wyłączone Włochy?

„Stampa” zauważa, że natychmiastowe powierzenie nadzoru flocie angielskiej i francuskiej jest niebezpiecznym eksperymentem. Mogą się wydarzyć przypadkowe incydenty, których następstwa byłyby bardzo poważne. Równocześnie — pisze „Stampa” — kontrabanda broni do czerwo-

nej Hiszpanii otrzyma poważnego bodźca i będzie usiłowała wyzyskać dobrą dla siebie okazję. Klauzula re wizyjna, zawarta w układzie, może okazać się pożądaną kłopotem bezpieczeństwa pod warunkiem jednak, iż dyskusja nad rewizją układu rozpoczęta będzie natychmiast.

„Corriere della Sera” w korespondencji z Londynu wyraża opinię, że układ śródziemnomorski powinien być zatwierdzony przez wszystkie mocarstwa, zainteresowane na Morzu

Śródziemnym, a przede wszystkim przez Włochy, Portugalię, Niemcy, Polskę, a nawet Japonię, której handel jest znacznie większy niż Rosji Sowieckiej.

„Gazetta del Popolo” zauważa, iż wykluczenie Sowieców z kontroli na Morzu Śródziemnym nie jest bezwzględne, ponieważ art. 7 układu śródziemnomorskiego przewiduje, iż każde państwo, należące do układu, może wysłać okręty nadwodne do portów śródziemnomorskich.

Dwa obozy

Nowa organizacja „lewicy sanacyjnej” ma się podobno nazywać „Klubem Demokratycznym”. Nie wiadomo jeszcze, kto na jej czele stanie: sen. Bobrowski, czy plk. Kwaśniewski? O prymitywizmie myślenia politycznego, jaki wśród tych kandydatów na demokratów panuje, świadczy ich powoływanie się na zdanie (prawdziwe, czy fałszywe?) marsz. Piłsudskiego, iż „dwa będą tylko obozy: jeden polskich robotników, drugi — polskich posiadaczy”. Wynikałoby z tego, że BB. wraz ze swymi Radziwiłłami, Potockimi, Tarnowskimi, ziemiaństwem i Lewiatanem był obozem — robotników...

Organ tej nieupieczonej jeszcze demokracji, „Kрак. Kur. Wiecz.” pisze:

„Dlaczego to zapierać, że naród podzieli się na dwie nierówne części? Jedną część, to 90 procent tych, któ-

rych Marszałek określił w skrócie polskim robotnikiem, a która obejmuje dzisiaj także chłopca, i pracownika umysłowego, a druga część, to drobny odsetek konserwy, endeków i ich satellite’ów.

Pomiędzy tymi odłamami dojdzie do starcia politycznego przy najbliższych wyborach parlamentarnych, pomiędzy nimi padnie rozstrzygnięcie. To znaczy, że „endecy” są klasą „posiadaczy”, a pp. Kwaśniewscy i ich towarzysze, różni postowie i senatorowie sanacyjni, b. wojewodowie, b. ministrowie, emeryci wysokich stopni — są biednymi robotnikami... Oni, uprzywilejowana warstwa w Polsce!

Hitler mówił do... Polaków

Żydowski publicysta „Chwili” występuje z domniemaniem, że ostatnia mowa Hitlera o niebezpieczeństwie żydowskim i komunistycznym, była skierowana specjalnie do... Polaków:

„Tylko tu, u polskich antysemitów, liczył mógł Hitler na wdzięczny rezonans dla swoich „myśli” o dążeniu Żydów do zapanowania nad światem. A jeśli doruczenie tego zarzeka do życia wewnętrznego Polski było mu war te narażenia się na uśmiechy całej reszty świata z treści jego mowy, tedy widocznie w rachubach hitlerizmu i w jego najbliższych planach chaos w Polsce jest cenniejszy, niż wszystko inne na świecie. Dalsze konkluzje powinni sobie wysnuć politycy polscy”. Logika tych wywodów mocno szwankuje. Po pierwsze: osłabienia wpływów żydowskich nie może uważać Hitler za wprowadzenie „chaosu”, bo sam to wpływu w Niemczech

PRZEGLĄD PRASY

JEDNOLITA OPINIA
W SPRAWIE GDANSKA

Prasa polska wyraża zgodnie opinię, że rząd polski winien szybko i energicznie poskromić antypolskie wybryki administracji gdańskiej. Nie możemy przypatrywać się obojętnie likwidacji uprawnień Polski w Wolnym Mieście.

„Polska — pisze „Kur. Poznański” — opiera swą pozycję na ściśle określonej podstawie prawnej. Nie odpowiadałoby naszej godności narodowej i państwowej podejmowanie z Gdańskiem wyciugu w stosowaniu zarządzeń odwetowych, reperkusyjnych. Ale rząd polski, jeśli jego polityka chce być „realną”, za jaką się deklaruje, musi znaleźć środki do wyegzekwowania od Gdańska naszych uprawnień naturalnych, traktatowych i umownych”.

„II. Kurier Codzienny” podnosi m. in. ewentualność odwołania się do Ligi Narodów, co byłoby zerwaniem z wprowadzonym przez p. Becka systemem dwustronnych polsko-gdańskich rokowań.

„Ten system jest możliwy tylko wówczas, gdy ma się do czynienia z ludźmi dobrej woli. Skoro natomiast burmistrz i raicy gdańscy okazują się zuchwałymi krętałkami, którzy wszelkie umowy traktują jako świstek papieru, — musimy wrócić do Genewy. Ale niech o tym pamiętają pp. Grel serzy — zmieniły się czasy. Dawniej w sprawach polsko-gdańskich Gdańsk miał na terenie Genewy z góry lepszą pozycję, niż Polska, a delegaci Niemiec w Lidze Narodów stanowili dla burmistrza gdańskiego potężne zaplecze. Dziś nie ma Niemców w Genewie, a sympatie dla hitlerowskiego „senatu” gdańskiego są równe zeru. Teraz więc słuszne żądania polskie będą napewno uwzględnione, a front wobec Greiserów i spółki będzie jednolity”.

Oczywiście można także wrócić do Genewy. Ale lepiej byłoby, gdybyśmy w styczniu b.r. Genewy nie opuścili. Jak wczoraj pisaliśmy, osłabienie wpływu Ligi i zamknięcie oczu na zniszczenie opozycji w Gdańsku było z naszej strony dużym błędem. Podniósł to m. in. w swej książce znawca spraw gdańskich, jakim jest b. komisarz polski w Wolnym Mieście, p. Strasburger.

POCHWAŁA „WIADOMOŚCI LITERACKICH”

W „Naszym Przeglądzie” znajdujemy pochwałę redaktora „Wiadomości Literackich”:

„Należy przyznać obiektywnie, że red. Mieczysław Grydzewski jest wydawcą zdolnym, który mimo panującego u nas antysemityzmu potrafił, będąc semitą, stworzyć najbardziej zajmujące i najpoczytniejsze pismo literackie w Polsce... Gdyby taki Grydzewski istniał w dziedzinie politycznej, jak tacy istnieli i istnieją na zachodzie to może polityka polska dorównałaby przynajmniej literaturze”.

„Wiad. Lit.” zrobiły karierę na głupocie, lenistwie myślowym i snobizmie polskich czytelników, na niewłażliwych talentach żydowskich i żydofilskich pisarzy oraz na sprycie redaktora, który stara się zachować w kierowaniu piśmie pozory bezpartyjności. Dodajmy do tego brak poczucia odpowiedzialności u niektórych polskich pisarzy, którzy z uprzejmością, dla reklamy lub dla pieniędzy zamieszczają w „Wiadomościach” swe utwory.

Dobrze robi „Nasz Przegląd”, że nam, Polakom, wytyka ten przykry i kompromitujący fakt, jakim jest niewyżłka poczytności „Wiadomości”. Należy ten fakt jak najczęściej w prasie żydowskiej podnosić.

Ale na szczęście widzimy już zmianę na lepsze. Już nie wszyscy — jak przed 5 laty — literaci polscy piszą w „Wiadomościach”, mimo że p. Grydzewski dopuszcza tam dla przynęty nawet artykuły antysemickie (np. artykuł Świętochowskiego). A większość czytelników tego ygodnika rekrutuje się obecnie chyba z Żydów. Istnieją zaś i rozwijają się o bok niego pisma literackie szczytne polskie. Nie dorównują jeszcze pod tym czy innym względem „Wiadomościom”? Być może. Każde wydawnictwo jest przedsiębiorstwem handlowym, a wiadomo, że Żydzi są dobrymi kupcami. Jednak i w tej dziedzinie poprawiamy się. Zdobędziemy różne placówki. Zdobędziemy i placówki wydawnicze.

osłabił, wywołując przez to nie chaos, ale ogromne wzmocnienie Niemiec.

A po drugie: antysemityzmu nie trzeba do Polski wprowadzać, bo on tu już istnieje. Nie wnosi się sów do Aten — mówili starzy Grecy.

Zabawne ale i naiwne są te próby Żydów wykazania, że ruch przeciw żydowski w Polsce jest intrygą Hitlera.

wiono, już nawet nie racje, nie hasła ideologiczne, ale po prostu konieczność zastosowania przymusu.

Całe ruszwanie ideologiczne postępowo - humanitarno - demokratyczne, utworzone celem łatwiejszego przenikania Żydów do społeczeństw aryjskich i ich opanowywania, staje się widocznie coraz mniej użyteczne. Narody odwracają się od tej błagi, coraz lepiej widzą „krytą” za tymi hasłami szczywistość i szukają zabezpieczenia swojej przysz-

ści w ideologii i polityce ruchów narodowych.

W tym stanie rzeczy Żydom pozostaje już tylko jedno. Utrzymanie rządów od siebie zależnych i przy ich pomocy zlanianie antysemityzmu siłami państwowej.

Dlatego też głównym punktem „Odpowiedzi Norymberdze” jest dążenie do zaprowadzenia w państwach „demokratycznych” ustaw, karzących antysemityzm na równi z przestępstwami kryminalnymi.

Kwesta na Niewidomych dn. 19 i 20 b. m.

P. p Kwestarki i Kwesterze zechcą łaskawie zgłaszać się po legitymacje i puszki do lokalu Związku Intel. Katol. (Zamkowa 8, I piętro) w sobotę 18. IX w godz. 16-19 m. 30

Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym, lekka skłonność do burz i przelotnych deszczów. Rano miejscami mgły. Widzialność dobra.
Ciepło.
Umiarkowane wiatry z kierunków południowych (w górach halny), wiatry górne z prędkością do 50 km/godz.

SPRAWY KATOLICKIE

Wyjazd pielgrzymki wileńskiej do Częstochowy. Wczoraj o godz. 1 m. 30 w poł. z dworca osobowego odjechała pielgrzymka Kat. Stow. Mężów, udająca się na ogólnopolski zjazd do Częstochowy. Przed odjazdem pielgrzymi w liczbie blisko pół tysiąca osób zebrali się w Ostrej Bramie, gdzie po krótkich modłach, pożegnali ich JE. ks. Arcybiskup Metropolita.

Pociąg popularny, którym udaje się pielgrzymka, zatrzymywał się na poszczególnych stacjach od Wilna do Grodna, zabierając nowych pielgrzymów. Równocześnie odszedł także sam pociąg z Białegostoku. Ogółem na zjazd udało się przesłać 1000 osób z archidiecezji wileńskiej. (m)

Z MIASTA.

Uruchomienie rozmównicy telefonicznej. Przy ul. Wilkomierskiej 48 w sklepie win i wódek M. Borysewicz zainstalowany został automat telefoniczny do użytku publiczności.

ZABAWY

Bratnia Pomoc P. Młodz. Akad. USB. Urządza w sobotę dn. 18 bm. Wesoły Dancig Towarzyski w salonach Ogniska Akad. ul. Wielka 24. Początek o godz. 21-ej. Doskonały jazz! Obfity bufet! Wstęp za okazaniem legitymacji akademickiej lub urzędniczej.

WYPADKI

Porzucone dzieci. Na placu Orzeszkowej pozostawiono bez opieki 2 chłopców w wieku 8 i 9 lat. Chłopcy oświadczyli, iż porzuciła ich matka R. Roznicowska, za którą wszczęto poszukiwania.
Na ul. Beliny bił się wśród przechodniów chłopak w wieku lat 3, porzucony przez matkę. Chłopca skierowano do Izby Zatrzymań. (n)
Zaginął 9 letni uczeń szkoły powszechnej. W dniu 14 bm. wyszedł ze szko-

ły powszechnej Nr. 33 9 letni Czesław Pałiński (Sw. Wincętego 25) i zaginał w zagadkowy sposób. Ponieważ chłopaka odesłano do domu celem wezwania matki, zachodzi podejrzenie, iż w przestrachu chłopak gdzieś ukrywa się. Policja zarządziła poszukiwania. (h)

Zamach samobójczy. Anastazja Czabanowska (Zaułek Oszmiański 6) w celu samobójczym napiła się esencji octowej z jodyną. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala Św. Jakuba w stanie nie budzącym obaw o życie. Przyczyny zamachu samobójczego nie ustalono.

Zaginęła dziewczynka. Anna Akiniówna, lat 14, (Portowa 11) w dniu 14 bm. wyszła z domu i nie powróciła.

Bójka dziewczynek zakończona strzałami. Wojnowska Antonina, lat 12 pobila się na ulicy ze swą koleżanką Ireną Ludwicką (Bagatela 19). W czasie bójki nadszedł ojciec Ludwickiej, który wziął udział w awanturze i za uciekającą Wojnowską wystrzelił 3 razy z pistoletu. Ludwickiego policja zatrzymała i skonfiskowała pistolet, który Lewicki posiadał nielegalnie.

Podziękowanie

Składam tą drogą serdeczne podziękowanie p. dr. ord. M. Gojdziołowi, p. dr. Woronieckiej, p. dr. A. Jurewiczowi, p. dr. L. Burakowi oraz siostrze p. A. Kolankowskiej, p. K. Gasperowiczównie, p. N. Ertel, p. M. Dobrowinównie za troskliwą opiekę w czasie mojej kuracji w szpitalu św. Jakóba od dn. 27.VII-4.IX 1937 r.
Leon Orłowski.

Teatr i muzyka

Teatr Muzyczny „Lutnia” „Róża Stambułu” po cenach zniżonych operetka Leo Falla „Róża Stambułu”. W poniedziałek raz jeden po cenach propagandowych grana będzie operetka „Noc w Wenecji”.

Wiedeńska Krew. Oto tytuł operetki Johanna Straussa, którą reżyser M. Dowmunt w końcu przyszłego tygodnia wprowadza na scenę Teatru „Lutnia”. W operetce tej oprócz całego stałego zespołu weźmie udział znakomita artystka opery warszawskiej, oraz oper zagranicznych Olga Olgina.

Jutrzejsha popołudniówka. Jutro o godz. 4-ej pp. po raz ostatni w sezonie operetka Planquetta „Dzwony z Corneville”.

Nagły zgon wybitnego działacza katolickiego

Wczoraj przed południem w kaplicy Ostrobramskiej zmarł nagle na udar serca 66-letni Edward Sokołowski, prezes Akcji Katolickiej parafii WW. Świętych, działacz „Caritasu” i szeregu innych organizacji katolickich.

Zmarły E. Sokołowski był emerytowanym pułkownikiem W.P. Umierającemu płk. Sokołowskiemu Arcypasterz, znajdujący się podówczas na uroczystości poświęcenia sztandaru Młodzieży katolickiej, udzielił ostatnich namaszczeń Olejami Św.

Sp. Sokołowski zamierzał wyruszyć wczoraj z pielgrzymką do Częstochowy, której udzielał błogosławieństwa Arcypasterz w Ostrej Bramie.

Nagła śmierć płk. Sokołowskiego wśród parafian kościoła WW. Świętych i licznych jego znajomych wywarła przygnębiające wrażenie. (h)

Komunikat L. O. P. P.

W wyniku zapoczątkowanej zbiórki na zakup samolotów, w której udział wzięli wszyscy członkowie L. O. P. P. w ufundowaniu dwóch samolotów, do 1.9. r. b. wpłynęło na r-k Okręgu Wojew. 2.267 zł. 73 gr.

W celu nasilenia akcji Wileński Okręg Wojew. rozesał w b. m. do podległych Obwodów Pow. i Miejskiego LOPP 1700 szt. plakatów propagandowych przeznaczonych na reklamę zbiórki.

Również pomyślnie rozwija się akcja zbiórki na terenie Obwodu Leśnego LOPP Wileńskiej Dyrekcji L. P., gdzie pracownicy 7 nadleśnictw uchwalili opodatkować się w wysokości 1 proc. poborów brutto na okres 8 miesięcy.

Zjazd Związków Powiatów R. P.

Ogólnopolski Zjazd Związku Powiatów RP. w Wilnie odbędzie się w dniach 3 i 4 października rb.

Wszystkie obrady zjazdu i sekcji odbywać się będą w sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej 5.

Tylko ten skorzysta...

KTO SIĘ PRZEKONA, ŻE OSTATNIEJ NOWOŚCI sweterki, dżemperki, szlafroczy, komplecki ciepłe, bielizna damska i męska, kamizelki ciepłe, swetry męskie, krawaty i t. d. i. t. d. Bieliznę stołową i pościelową, kołdry watowe z własnej pracowni, wszystko w najlepszym gatunku po cenach bezkonkurencyjnych znajdziesz w firmie **J. KŁODECKI ZAMKOWA 17** telefon 9-28

Aresztowanie listonosza-defraudanta

Wczoraj aresztowany został Michał Balcer, listonosz II Urzędu Pocztowo-Telegraficznego w Wilnie. Balcera zatrzymano na pl. Orzeszkowej na gorącym uczynku odrywania znaczków pocztowych z korespondencji, otrzymanej z powiatu, za pomocą autobusów zamiejscowych.

Jak się okazało Balcer od dłuższego czasu uprawiał ten proceder i korespondencja wychodziła z Wilna bez opłaty. Ponieważ w wielu miastach zanotowano, że korespondencja listowa przychodzi bez ofrankowania, zwrócono na to uwagę i powiadomiono odnośnie władze w Wilnie, które wdrożyły dochodzenie. Śledztwo doprowadziło do aresztowania Balcera. Balcera osadzono w więzieniu na Łukiszkach. (h)

Dalsza akcja zbiórek została zaniesiona, gdyż z dniem 1 października zamieszkała przez swą działalność komitet pomocy w Brześciu. (h)

Żydzi wileńscy — pomagają żydom brzeskim

Do dnia 15 bm. żydzi wileńscy zebraли tytułem ofiar około 55 tys. zł. na rzecz poszkodowanych w Brześciu. (h)

Dalsza akcja zbiórek została zaniesiona, gdyż z dniem 1 października zamieszkała przez swą działalność komitet pomocy w Brześciu. (h)

Aresztowanie b. hersztów bandyckiej organizacji „Złoty Sztandar”

Wczorajszej nocy władze bezpieczeństwa przeprowadziły liczne rewizje wśród b. członków i hersztów bandyckiej organizacji „Złoty Sztandar”. W wyniku rewizji aresztowano b. herszta „Złotego Sztandaru” Zelię Lewinsona, przezwane Chanę Bobkes i kilku innych członków organizacji.

Jak wiadomo Lewinson był podejrzany o zabójstwo gangstera również żyda Chaima Kołpoka, którego w swoim czasie znalaziono zamordowanego nad brzegiem Wilii. Z jakiego powodu obecnie został aresztowany jest tajemnicą śledztwa. (h)

Sz. Prenumeratorów z prowincji

prosimy o niezwłoczne informowanie nas o każdym wypadku nieregularnego otrzymywania numerów „Dziennika Wileńskiego” Pożądane do nam jest dla reklamacji w urzędach pocztowych w celu uporządkowania doręczeń.

ADMINISTRACJA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”.

Aresztowanie i samobójstwo sekwestratora w Wilejce

WILEJKA. Na skutek polecenia wiceprokuratora VIII rejonu w Wilejce został aresztowany i doprowadzony do Naczelnika Urzędu Skarbowego — Edward Żeblewski, lat 30, sekwestrator tegoż Urzędu. Od Żeblewskiego miały być odebrane akta urzędowe i gotówka, pochodząca z podatków, po czym miał on być osadzony w areszcie. Doprowadzony do Naczelnika Urzędu Żeblewski popełnił samobójstwo z pistoletu. Dochodzenie ustaliło, że Żeblewski od maja rb. przywłaszczył 1211 zł. 10 gr. z pieniędzy zainkasowanych na rzecz Zakładu Ubezpieczeniowego.

Nagła śmierć adwokata w Lidzie

LIDA. Podczas załatwiania spraw zawodowych w hipotece w Lidzie zmarł nagle na ucar serca mieszkaniec Lidy adwokat Michał Oguszewicz. Zmarły był długoletnim radnym magistratu m. Lidy. Śmierć adwokata Oguszewicza wywołała w mieście silne wrażenie.

Przekona się Pani

o lepszej jakości bulionu KNORR przez równoczesne przyrządzenie bulionu innego fabrykatu. Dla zup, jarzyn, sosów i innych potraw jest kostka bulionowa KNORR odpowiednią przyprawą, gdyż daje ona dopiero właściwy pełny smak

Z za kotar studio

DZISIEJSZA AUDYCJA Z WYSTWY RADIOWEJ
Godz. 14.00 — Koncert życzeń w wykonaniu solistów. Na tę audycję wielbiciele koncertów życzeń zapewne tłumnie pospieszą.
Godz. 15.15 — Koncert rozrywkowy orkiestry jazzowej.
Godz. 16.00 — Audycja w wykonaniu zespołu dziecięcego pt. „I my też urządzimy koncert”. Na tę audycję konieczne po winni przybyć mali przyjaciele-słuchacze radia.
Godz. 18.15 — Monolog regionalny Leona Wołłejki.

ŁÓDZCY REWELLERSI

Dziś o godz. 21.05 w programie ogólnopolskim wystąpi jedyny w Łodzi zespół rewellersów Karola Lubowskiego. Zespół ten składa się z ludzi szarej codziennej pracy. Rewellersi łódzcy kilkakrotnie już produkowali się z dużym powodzeniem w audycjach lokalnych. Obecnie usłyszą ich radiosłuchacze na fali ogólnopolskiej.

WRONY, CZAJKI I KOMARY

Sport szybocowy jest jednym z najbar dziej emocjonujących, a jednocześnie niezwykle tentujących sportów. Ludzie, którzy raz zakosztowali szybownictwa stają się jego przysięgłymi entuzjastami. O tym pięknym sporcie będzie mówił w cyklu „Na zielonej arenie” dziś o g. 15.00 przed mikrofonem wileńskim Janusz Sylwestrowicz.

CODZIENNE AUDYCJE KRÓTKOFALOWE DLA EMIGRACJI W AMERYCE

Począwszy od dnia 3 października Polskie Radio nadawać będzie krótkofalowe audycje dla emigracji codziennie od godz. 24.00 do 1.00 w nocy w dniu powszednim, a w niedzielę i święta od godz. 24.00 do 2.00, według czasu środkowo-europejskiego. Jest to poważne rozszerzenie polskiego programu krótkofalowego dla naszej emigracji zamorskiej. Dotychczas Polskie Radio nadawało audycje dla emigracji 4 razy w tygodniu, przy czym audycje te nadawane u nas w godzinach popołudniowych mogły być w Ameryce odbierane w południe, a więc w porze zajęć.
Nowy nadajnik będzie posiadał moc 2 kilowatty, przy czym wydajność jego będzie bardzo duża, dzięki temu, że będzie on pracował na specjalnej 16-to dipolowej antenie skierowanej na Amerykę Północną. Fa la SPD wynosi 26.01 mtr. (11.535 Kc).

ZYCIE I HUTNIKA

Mało znamy pieśni o ludziach złączonych od pokoleń jedną wspólną pracą i jed nym wspólnym losem — górników i hutników. A przecież wspólnota pracy i podobieństwo trybu życia wytwarza podobne właściwości charakteru, tym bardziej więc — wspólną pieśń. Audycja słowno - muzyczna w opracowaniu Langmana, którą nadają Katowice na fali ogólnopolskiej dziś o godz. 19.00 pozna słuchaczy z pieśniami śląskich górników i hutników. Wykona je chór pracowników Magistratu m. Katowic pod dyr. L. Janickiego.

Polskie Radio Wilno

6.15 Pieśń poranna. Gimnastyka. Muzyka Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki. 11.40 Fryderyk Smetana. Fragmenty z op. „Sprzedana narzeczoną”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dzień. pol. 12.15 „Pamiętajmy o nich” — pogadanka. 12.25 Koncert ork. wojskowej. 14.00 Koncert życzeń (Transm. ze studia na Wystawie Radiowej). 15.00 „Wrony, czajki i komary” — pog. o obozie szybocowym. 15.10 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu ork. jazzowej. (Transm. z Wystawy). 15.45 Wiad. gosp. 16.00 „I my też urządzamy koncert” aud. w wyk. Zespołu Dziecięcego. Transmisja z Wystawy. 16.30 Sonata na wio lonczelę i fortepian. 17.10 Suita Czajkowskiego i Sibeliusa w wyk. ork. 17.50 W zam ku Zawiszy Czarnej—pog. 18.00 Piosenkarze francuscy. 18.15 Monolog Leona Wołłejki. Transm. z Wystawy. 18.30 Z preludeów Debussy'ego. 18.45 Wil. wiad. sportowe. 18.50 Pog. aktualna. 19.00 „Górnik i hut nik w pieśni” — audycja słowno-muzyczna. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiad. sportowe. 20.00 „Byli i będą” audycja dla Polaków za granicą 20.55 „Nowiny leśne” — reportaż z wycieczki leśników polskich. do Niemiec. 21.05 Koncert rozrywkowy. 21.45 Przegład wydawnictw—prof. Henryk Mościcki. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.50 Ost. wiadom. i komunikaty. 23.00 Tańczymy.

Radio dla wszystkich!

od popu arnej nowoczesnej 3-ki bat. w kompl. za zł. 170.— do luksusowych superheterodyn ze skalą geographic

w f-mle Michał GIRDA

Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28

Dokoło wstrząsającej tragedii na torze kolejowym Wilno—Kolonja Wileńska

Donosiliśmy wczoraj o wstrząsającym wypadku samobójstwa dwójga młodych ludzi na torze kolejowym między Wilnem a Kolonią Wileńską.

Jak wiadomo okazali się nimi 17-letnia uczennica gimnazjum kra wieckiego Eugenia Popkówna i niejaki Henryk Rutkiewicz obywatel Warszawy. Przeprowadzone docho dzenie potwierdziło, iż powody wstrząsającego kroku samobójców były romantyczne.

Popkówna oddawna już kochała się w Rutkiewiczu, którego poznała w N. Wilejce, gdzie odbywał służbę wojskową. Wiedziała, że człowiek którego pokochała jest żonatym. Kilka razy postanowiła zerwać z nim zupełnie, nie miała jednak na to dość siły woli, tembardziej, że miłość ta była przez Rutkiewicza całkowicie podzielana.

Młodzi ludzie w czasie wspólnych (spotkań uplanowali widocznie samobójstwo. W tym celu Rutkiewicz 13 bm. zdezerutował z wojska w N. Wilejce i ukrywał się wraz z Popkówną w ciągu kilkudni, wreszcie uskutecznił swój plan samobójczy.

O Popkównie wszyscy znajomi i nauczyciele wyrażają się bardzo do brze. Wszyscy ją lubili.

Wczoraj przybyli do Wilna z Kraśnego n/Uszą rodzice Popkówny. Zwłoki jej wycane zostały rodzinie. (h)

Nowości wydawnicze

Ukazał się z druku Nr 43 tygodnika „Prosto z Mostu”, który przynosi na czele pełny tekst rewelacyjnego referatu ks. dr. Ferdynanda Machaya, wygłoszonego na 3 Studium Katolickim p. t. „Problem wsi jako zagadnienie społeczne”. Dalej w numerze: wiersz K. I. Gałczyńskiego „A la russe”, dokończenie szkicu St. Żejmisa „Doktryna rasizmu”, artykuł Jana Mosdorfa „Dyskusja o sprawach społecznych”, Zygmunta Gałkowskiego „Gina ludzie”, K. M. Morawskiego „Osobliwy Europejczyk”, K. Krzyżanowskiego „Człowiek z pożaru”, A. J. Gzowskiego „U popa na herbatce” oraz recenzje, feljtony Hejnikowskiego i Zbyszewskiego, wiersze satyryczne A. M. Świrarskiego i aktualia.

Kapelusze damskie

najnowsze modele

I najtaniej nabędziecie w nowo otworzonym magazynie mód

Krystyna Kulesza

Wilno, Św. Jańska 1

Dziś ostatni dzień

PAN KSIĄŻĄTKO

Tylko u nas uroczy film POLSKI i piękny kolorowy nadprogram

LUBIEŃSKA, BODO i inni

HELIOS

Kocham cię, lecz jesteś moim wrogiem...
Merle Oberon bohaterka „Czarnego Anioła” i BRIAN
AHERNE w potężnym dramacie miłosnym

„ZABRONIONE SZCZĘŚCIE”

Film niezapomnianych wrażeń i niezwykłego napięcia. Nad progr. Dodatek kolor. i aktualia

Polskie Kino
ŚwiatowidNowy triumf
króla pieśni Jana Kiepury
„W blasku słońca”Dzieło szarego człowieka, którego talent wznosił na wyżyny
Nad program aktualia

Hurtownia szkła, fajansu, porcelany, naczyń kuchennych

DOM HANDLOWY T. ODYNEC WILNO, WIELKA 19

Najnowsze płyty gramofonowe

Młodzież szkolną witamy i zapraszamy do naszej firmy chrześcijańskiej

W. Nowicki Wilno 30 po zakupy z rabatem akademickim przepisowych teczek, fartuszków, sweterków, koszulek, spodenek, kołnierzyków, krawatów i t. d.

Własna obuwia poleca nowe zgrabne fasony obuwia szkolno-wytwórnia obuwia nego, sportowego, spacerowego oraz pantofle gimnastyczne, treningowe, ranne i t. d.

Towarzystwo Kursów Technicznych

W WILNIE

prowadzi następujące kursy:

1. Pomocników mierniczych — 6 1/2 mies.,
 2. Dozorców drogowych — 6 1/2 mies.,
 3. Dozorców Melioracyjnych — 6 1/2 mies.,
 4. Radio - i Elektrotechnicznych — 5 i 7 mies.,
 5. Wyrobów betoniarzskich i tynków szlachetnych — 4 mies.,
 6. Techniczno - Kreslarskie żeńskie — 6 1/2 mies.,
 7. Samochodowe i motocyklowe z warsztatami — 2 mies.,
 8. Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim.
- Kursy są połączone z zajęciami praktycznymi i dają słuchaczom wiedzę fachową w zakresie potrzebnym do wykonywania fachu.
- Zajęcia na kursach, oprócz korespondencyjnych i samochodowych, odbywają się w okresie zimowym, w godzinach wieczornych poczynając od 25 października.
- Informacji udziela i podania przyjmują kancelaria Kursów w godzinach od 17 do 19, Wilno, Holendernia 12, gmach Państw.

Teraz czas sadzić truskawki i byliny, zamawiać drzewka owocowe poleca ogrodnictwo

W. WELER

WILNO, SADOWA 8, TELEF. 10-57.
Sz. Kl. zapraszamy odwiedzić nasze szkółki! Cennik wysyłamy bezpłatnie.

...niezapomnę zaopatrzyć się w drzewka owocowe i lep w fachowe źródło

Centrali Zaopatrzeń Ogrodniczych

Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48, tam uzyskują zwykle bezpłatne porady fachowe.



Popierajcie handel i przemysł chrześcijański

CASINO Już wkrótce wspaniały potężny epos życia Wschodu

„ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA”

W rol. gł. Paul MUNI i Luiza RAJNER

W walce o byt w płomieniach rewolucji kwitła ich miłość tak siła, piękna i prosta jak „ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA”

CASINO Ostatni dzień Tytan sezonu 1937-38, który porwie wyobraźnię i serca

Imponująca obsada Freddie Bartholomew, Spencer TRACY i Lionel BARRYMORE
Nad program piękny kolorowy dodatek i in.

MARS Dziś premiera. FILM DWA RAZY NAGRODZONY:

1) przez Rząd Francuski oraz

2) na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Filmowej w Wenecji

ZWYCIĘŻYŁY KOBIECY (Wojnę wygrały kobiety)

W rol. gł. JEAN MURAT i Francoise ROSAY Nad program dodatki

SZKOLNE fartuski, berety, kołnierzyki, sweterki i t. d.

poleca najtaniej chrześcijańska

F-ma „IRENA” sp. k. WILNO, WIELKA 15.

Kupno i sprzedaż

WAGON wyborowych jabłek: antonówek, pepingów i innych do sprzedania. Adres: przyst. kol. Werenów, folw. Bartoszy, 10 klm. Kozłowski. 900—4

BIURKO jesienne, starożytnie w dobrym stanie okazynie do sprzedania Piwna 6—5.

PSZCZOŁY do sprzedania w ulach warszawskich i dadanowskich, ul. Legionowa 38. 2125—3

Z POWODU wyjazdu do sprzedania meble-antyki. Obejrzeć: Zwierzyniec, Moniuszki 5 m. 1 od 10—12 i 4—7 wiecz. 2144—2

FORTEPIAN mały w dobrym stanie okazynie sprzedam za 300 zł. ul. Krakowska 34—1. 2151—2

PLAC 1500 m. po 1 zł. 50 gr. za metr, sprzedaje się przy ul. Bystrzyckiej, teren równy, ziemia własna. Wiadomość: Antokol, ul. Piaski 33. Bociewiczowska Jadwiga. 2148—3

DOM drewniany na rozbiórce do sprzedania. Tartaki 28—2 J. Michałowski. 2139—3

Nauka

Stowarzyszenie „Służba Obywatelska” w Wilnie organizuje ROCZNY KURS MISTRZYN KRAWIECKICH przeznaczony dla czoładniczek krawieckich posiadających 2-letnią praktykę w pracowniach krawieckich. Kurs bezpłatny. Wpisowe 25 zł. Zajęcia będą się odbywały w warsztatach Państwowego Gimnazjum Krawieckiego. Informacji udziela Szkoła Zawodowa ul. Bisk. Bandurskiego 4—6 w godz. 10—14.

INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10 p. I Nauka języka niem. w grupach o różnych poziomach i celach od 4 zł. mies.

STUDENT U.S.B. z wieloletnią praktyką udziela lekcji w zakresie gimn. humanist. (z j. niem). Specjalność: języki, matematyka. Wiadomość w Administracji.

HUGO WAST.

ZŁOTO

Przekład autoryzowany z języka hiszpańskiego.

(P O W I E Ś C)

W nocy padał deszcz. Można było się obawiać, że burza wiosenna z deszczem przeszkodzi ceremoniom pod otwartym niebem, które się zapowiadały imponująco. Deszcz ten jednak jakby umyślnie posłużył do oczyszczenia atmosfery Buenos Aires. Rozpoczął się szereg dni cudownych, niezapomnianych.

Maurycy Kohen zatelefonował do Marty, telefon jednak się nie odezwał.

Później zdecydował się odwiedzić osieroconą Bertę Ram, lecz jej nie zastał.

Zamknął się więc u siebie w domu z uczuciem chorego wilka.

Na biurku leżała nagromadzona świeża poczta. Nie otworzył żadnego listu ani depechy. Serce jego dalekie było od interesów.

Co za dziwne uczucie! Prześladował go ten olbrzymi krzyż wnoszą-

cy się w ogrodach Palermo, będący w tych dniach ośrodkiem świata katolickiego.

Nazajutrz uczył wiodącą go rękę. Był dzień komunii dzieci.

Unosił się w czystym powietrzu zapach drzew, odświeżonych na wiosnę niby dym kadziłany.

Na tle nieba zarysował się piękny krzyż żelazny wprawdzie, lecz tak wykonany, iż czynił wrażenie, że jest lekki i jakby ze śniegu. Pod jego białym panterem ukrywał się pomnik Hiszpanów. Hiszpania dziwnym zrządzeniem Opatrzności znalazła się w sercu krzyża w tym miejscu, które wzbogaciło jej historię.

O siódmej, kiedy przybył Kohen, nie było nikogo w tym olbrzymim amfiteatrze. Dwie czy trzy czarne postacie uwiły się na platformie przy czterech ołtarzach, które zostały wzniesione do odprawiania mszy

96 przez kardynałów. Wszedł na schody przysłuchując się rozmowie tych panów, którzy przybyli na uroczystości i byli już niewątpliwie świadkami Kongresów w innych państwach. Mówił po francusku:

— Argentyńcy są optymistami zapowiadają bowiem bardzo wiele. Ale zobaczymy!

Jest już siódma rano, a nikogo tu nie ma. Czy uważa ksiądz, że potrafi zmieścić tu osiemdziesiąt tysięcy dzieci, które mają wysłuchać mszy o ósmej?

Ksiądz, do którego się zwrócono, nie ukrywał swego zaniepokojenia, odpowiedział jednak:

— Zapewnili, że o właściwej porze przybędą tu wszystkie.

— To niemożliwe! Tu nawet się nie zmieści pięćdziesiąt tysięcy. A nie wiem, czy się zmieści dwadzieścia. Proszę obliczyć, co można tu zmieścić samochodami ciężarowymi i tramwajami z krawców miasta bardziej rozległego aniżeli Paryż, czy nawet Londyn, w ciągu niecałej godziny, która jeszcze pozostaje do rozpoczęcia nabożeństwa, choć liczyba tych samochodów wynosi naprawdę dwa tysiące.

— Tak, rzeczywiście! Oni jednak...

— Widziałem mobilizację wojsk. Samo przedefilowanie dziesięciu tysięcy żołnierzy wymaga dwóch czy trzech godzin... A jakże oni zdołają zebrać osiemdziesiąt tysięcy dzieci? Był by to chyba jakiś cud!

— Czekajmy wobec tego cudu— odrzekł ksiądz.

Kohen znalazłszy się przy krzyżu spojrzął dokoła. Z platformy doskonale było widać zbliżające się pierwsze kolumny samochodowe. Ze wszystkich stron, z placów, z ulic, z bulwarów, setki samochodów, tramwajów z dziewczynkami ubranymi białą i chłopcami w odświętnych ubranekach z białą kokardką na ramieniu, zbliżały się w tym kierunku. Wszystko się odbywało w jaknajwiększym porządku. Widok był wspaniały.

— Otóż i jest już cud!— zawołał zdumiony ksiądz. Punktualnie o ósmej niezliczone ławki bulwarów zajęły się rojowiskiem miłych dzieciaków wśród pięknego październikowego dnia, rozjaśniającego oczy duszy. Sto siedem tysięcy dzieci! O dwadzieścia tysięcy więcej, aniżeli przypuszczano!

Giełda warszawska z dn. 17. IX. 37.

Dewizy:

Berlin 212.97 212.11
Gdańsk 100.00 99.80
Amsterd. 291.70 292.42
Londyn 26.25 26.32
N. J. czeki 529' 530'
Paryż 17.96 18.16
Praga 18.46 18.51

Akcje:

Bank Polski 176.00
Papier:
4 i pół proc. wewnętrzna 55.60 55.10
3 proc. poz. inw. 1 em. 67.25
3 " " " 2 " 68.25
5 proc. konwersyjna 61.75 —
5 " kolejowa 57.25 —
6 " dolarowa — kupon —
4 " prenj. dolarowa 38.50 33.25
7 " stabiliz. — kupon —
4 " konsolid. — 58.50 58.25

Waluty:

Dol. amer. 529' 527
Marki niem. 128.00 122.00

Giełda zbożowo-towarowa i Inlarska w Wilnie z dnia 17. IX. 37.

Ceny za towar średniej handlowej jakości za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg i-co wag. st. zal.). Ziemiopłody—w ładunkach wagonowych waga otrzy— w mniej szych ilościach.

		W złotych:	
Zyto I stand. 696 g/l	23.75	24.25	
Zyto II stand. 670 g/l	22.75	23.50	
Pszonica I stand. 730 g/l	28.25	29.25	
Pszonica II stand. 710 g/l	27.75	28.25	
Jęczmień I stand. 678/673 g/l	—	—	
Jęczmień II stand. 649 g/l	20.00	20.50	
Jęczmień III stand. 620.5 g/l	19.00	20.00	
Owies I stand. 468 g/l	21.00	22.00	
Owies II stand. 445 g/l	19.00	20.00	
Gryka 610 g/l	19.50	20.00	

Siemię lniane b. 90% f-ee wag. stoe zal.

Przy ulgowych taryfach, z których korzystają młyny wileńskie na żyto i pszenicę ceny loco Wilno kalkulują się o 30—45 groszy taniej w odległościach powyżej 200 km.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Nowej Wilejce ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej około 100 punktów świetlnych w rzeźni i bekonarni.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 września o godz. 12-ej w lokalu Zarządu Miejskiego, do którego do terminu należy złożyć oferty w zalokowanych kopertach, oraz wadium w wysokości 3 proc. sumy oferowanej.

Druki kosztorysów otrzymać można w biurze Zarządu Miejskiego codziennie od godz. 10—12 za zwrot kosztów, gdzie można informować się o przetargu i przejrzeć projekty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, zlecenie robót w zmienionym zakresie i dowolny wybór oferenta.

Burmistrz (J. Rzepliński).

Pomóżmy bliźnim!

SEKRETARIAT Stronnictwa Narodowego w Wilnie, Mostowa 1 uprasza członków Stronnictwa o zaofiarowanie ubrania na (wysokiego) biednego i bez pracy narodowa B. BIEDNY, chory mężczyzna prosi o jakiegokolwiek ubranie i płaszcz. Dow. się w adm. „Dzien. Wil.”

NA KUPNO LEKARSTWA drogiego, a niezbędnego, o łaskawe najskromniejsze ofiary prosi ciężko chory. Łask. ofiary w adm. „Dz. Wil.”, tamże adres.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.—
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za złowc zł. 0,15, słowo tuste zł. 0,25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% niżel. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI.

Drukarnia A. Zwierzynskiego Wilno, Mostowa 1.

Odpowiedzialny Redaktor: STANISŁAW JAKITOWICZ.

